

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 23/21	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2020 r., sygn. akt III K 167/19			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			

# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski				
#	uchylenie	#	zmiana	
2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy				
1.5. Ustalenie faktów				
1.1.3. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6. Ocena dowodów				
1.1.5. Dowody będące podstawą ustalenia faktów				

Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
Lp.	Zarzut		
3.1.	<p>Prokurator Okręgowy w Szczecinie, na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:</p> <p>„mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania a konkretnie:</p> <p>1. art. 7 k.p.k. poprzez:</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

a) sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów z dokumentów co do wykazywania funkcjonowania spółki (...) w okresie od stycznia 2009 roku do stycznia 2010 r. i realizowania umowy o pracę przez L. W. (1) w spółce (...) Ltd, podczas gdy spółka nie istniała jeszcze w styczniu 2009 roku, dokumentacja biznesowa nie wykazuje prowadzenia działalności w podanym okresie, brak przelewów wynagrodzenia w tym okresie w podanej wysokości, co w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego wskazuje na brak świadczenia przez L. W. (1) pracy na rzecz spółki (...) Ltd we wskazanym okresie

b) dokonanie oceny wyjaśnień L. W. (1) i M. M. (1) z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, naruszając przy tym zasady logiki i doświadczenia życiowego, ostatecznie uznając

je za wiarygodne podczas gdy w ich wyjaśnieniach:

- brak powołania się na materialne oznaki działalności L. W. (1) za granica na rzecz spółki (...), takie jak konkretne umowy z określonymi wykonawcami, konkretne utwory sprzedane za granicą, wizyty w konkretnych państwach afrykańskich czy unijnych, korespondencję biznesową, podróże lotnicze, dane stron z których rzekomo M. M. (1) ma korzystać do dzisiaj, co powinno znaleźć odzwierciedlenie w wyjaśnieniach oskarżonych,

- pomijanie w treści wyjaśnień istoty sprawy, takiej jak okres zatrudnienia oskarżonego L. W. (1) w spółce (...) i jego dokładnych zarobków, sposobu ich przekazywania, dat ich przekazania i dokumentowania, odprowadzenia składek, formy prawnej zatrudnienia, przy czym z wyjaśnień M. M. (1) i L. W. (1) przy daniu im wiary wynika co najwyżej stosunek zlecenia,

który nie uprawniał do uzyskania kredytu,

- uznanie za wiarygodne wyjaśnień M. M. (1) co do błędów w rejestracji spółki podczas gdy w swojej wypowiedzi zataja, że brytyjska zasada trzymiesięcznego okresu na rejestrację rozpoczętej działalności gospodarczej obejmuje jednoosobową działalność gospodarczą (tzw. sole trader), zaś rejestracja spółki przebiega w sposób zbliżony do polskiego, co powoduje, że w dacie 5 stycznia 2009 r. nie mógł zatrudniać L. W. (1) w spółce o określonej nazwie i adresie rejestrowym, bo ona nie istniała,

- uznanie za zgodne z zasadami doświadczenia życiowego i wiarygodne zarówno tego, że realia biznesowe funkcjonowania spółki (...) pozwalały na zatrudnienie L. W. (1) przez M. M. (1) za kwotę 2900 funtów (13000 zł) miesięcznie, jak i tego że zatrudniono

go do wyszukiwania i zdigitalizowania bliżej nieskonkretyzowanej afrykańskiej muzyki w ramach afrykańskich i europejskich podróży czy też sprzedaży bliżej nieokreślonych zdigitalizowanych filmów, podczas gdy w tych realiach zatrudnienie kogokolwiek na takim stanowisku i z takimi zadaniami, było mimo swobody zawierania umów gospodarczo nieuzasadnione i nie mogło nastąpić, co przemawiało za ich uznaniem za niewiarygodne,

c) w wyniku dokonania oceny zeznań świadków P. B. (1), P. J. (1), B. P. z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów poprzez:

- zaniechanie dostrzeżenia logicznego związku wypowiedzi P. B. (1) co do znaczenia okresu zatrudnienia kredytobiorcy – nierezydenta dla uzyskania kredytu, co objaśnia motyw działania sprawców polegający na wykazaniu

nieprawdziwej daty zatrudnienia,

- uznanie za przydatne dla rozstrzygnięcia i wykazujące niewinność oskarżonych zeznania P. J. (1) w sytuacji, gdy świadek ten nie miał żadnej realnej wiedzy o zdarzeniach i jego zeznania nie wiązały się z nimi w logiczny sposób,

- uznanie za mające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zeznań i udowadniające niewinność oskarżonych zeznań P. J. (1), gdy świadek ten nie miał żadnej realnej wiedzy o zdarzeniach, za wyjątkiem nieuregulowania zobowiązań za wypożyczenie sprzętu przez M. M. (1) i niszowego charakteru jego działalności, więc i jego zeznania nie wiązały się ze zdarzeniami w logiczny sposób.”

Nadto, prokurator zarzucił także obrazę innych przepisów prawa procesowego (art. 438 pkt 2 k.p.k.) w sposób wskazany w petitum apelacji

	<p>- w pkt. 2. - art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 171 § 1 k.p.k.,</p> <p>- w pkt. 3. - art. 175 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Apelacja wniesiona przez Prokuratora Okręgowego w Szczecinie była generalnie zasadna i stąd spowodowała uchylenie zaskarżonego wyroku wraz z orzeczeniem następczym - przekazaniem sprawy oskarżonych L. W. (1) i M. M. (1) - do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie.</p> <p>Oceniając trafność zapadłych rozstrzygnięć uniewinniających, w kontekście zasadniczego zarzutu z art. 438 pkt 2 k.p.k. apelacji oskarżyciela publicznego (wywiedzionej na niekorzyść ww. oskarżonych) stwierdzić trzeba, iż lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku i zestawienie</p>			

przedstawionych w nim wywodów, w konfrontacji ze zgromadzonym w toku postępowania materiałem dowodowym, nie pozwala na aprobatę stanowiska Sądu I instancji, wyrażonego w treści zaskarżonego orzeczenia. Pomimo niewątpliwie dużego nakładu pracy, jego wadliwość widoczna jest przede wszystkim w aspekcie wadliwej (niepełnej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego) oceny materiału dowodowego, zaś w konsekwencji - dokonanych błędnych ustaleniach faktycznych. Argumenty podniesione przez prokuratora w skardze odwoławczej powodują, że wyprowadzone przez Sąd I instancji wnioski, w zakresie braku podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej oskarżonych za zarzucane im przestępstwa (L. W. (1) – z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zw. z

art. 11 § 2 k.k. w zw.
z art. 12 § 1 k.k., zaś
M. M. (1) - art. 18 § 3
k.k. w zw. z art. 286 §
1 k.k. w zw. z art. 297
§ 1 k.k. w zw. z art.
294 § 1 k.k. w zw. z
art. 11 § 2 k.k.), uznać
należy za nietrafne
(przedwczesne),
albowiem były one
rezultatem dowolnej
i wybiórczej oceny
materiału
dowodowego,
wykraczającej poza
standardy określone
w art. 7 k.p.k.
Rzecz także w tym,
że sąd ad quem
nie mógł nawet
postąpić inaczej,
niż zdecydować o
uchyleniu
zaskarżonego
wyroku wraz z
przekazaniem
sprawy do
ponownego
rozpoznania, skoro
merytoryczna
zmiana orzeczenia
(skazanie ww.
oskarżonych) nie
była
niedopuszczalna, z
uwagi na wyrażoną
w art. 454 §
1 k.p.k. regułę
ne peius, związaną
z konstytucyjną
zasadą
dwiinstancyjności
(art. 437 § 2 zd.
drugie k.p.k.).

Przechodząc do
oceny
poszczególnych
kwestii

podniesionych w apelacji prokuratora stwierdzić należy, że przede wszystkim trafny był zasadniczy zarzut omawianej skargi (punkt 1 petitum) - obrazy przepisów prawa procesowego (art. 7 k.p.k.), mającej wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego. W szczególności skarżący zasadnie akcentuje sprzeczność z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę dowodów z dokumentów w zakresie ustalenia funkcjonowania spółki (...) Ltd w okresie od stycznia 2009 r. do stycznia 2010 r. i realizowania umowy o pracę przez L. W. (1) w ww. firmie, podczas gdy w rzeczywistości spółka w ogóle nie istniała jeszcze w styczniu 2009 r., dokumentacja biznesowa nie wykazuje jakiegokolwiek prowadzenia

działalności w podanym okresie, brak przelewów wynagrodzenia w tym okresie w podanej wysokości, co w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego wskazuje na brak świadczenia przez ww. oskarżonego pracy na rzecz spółki (...) Ltd we wskazanym okresie. Pisemne motywy zaskarżonego wyroku wprost wskazują, że Sąd Okręgowy nie zbadał w sposób rzetelny przede wszystkim treści zaświadczenia przedłożonego bankowi przez ww. oskarżonego i nie ocenił go w należycie, w adekwatnym powiązaniu z innymi dowodami (dokumentami) sprawy, co - jak zasadnie podnosi autor apelacji - doprowadziło do niesłusznego uniewinnienia L. W. (1) i M. M. (1).

W realiach przedmiotowej sprawy bezspornie ustalono, że wnioskiem z dnia 1 lutego 2010 r. kredytobiorca L. W. (1) wystąpił o udzielenie kredytu

hipotecznego w kwocie 714 285,71 zł. Wniosek złożono w oddziale banku (...) przy ul. (...) w S., za pośrednictwem pośrednika P. B. (1), zaś ze strony banku wniosek przyjmował P. G.. Do wniosku załączono wymagane do uzyskania kredytu zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach.

Mianowicie z treści przedłożonego zaświadczenia z dnia 15 stycznia 2010 r., wystawionego przez (...) Ltd z siedzibą w L., pod adresem G. S. (...) L. (...) (...), wynikało, że L. W. (1) jest zatrudniony na czas nieokreślony od dnia 5 stycznia 2009 r. na stanowisku sales menager z dochodem(...)netto miesięcznie (według ówczesnego kursu NBP - 13 235,02 zł netto), a zatem do czasu złożenia wniosku o kredyt przepracował ponad już ponad rok w firmie (...) Ltd (wedle brytyjskiego prawa handlowego - odpowiednika polskiej spółki z o.o.), zaś przedmiotowe zaświadczenie wystawił M. M. (1). Rzecz jednak w tym,

że Sąd I instancji nie pochylił się w sposób należyty nad dowodami dokumentarnymi. Spółka (...) Ltd zaprzestała funkcjonowania 29 marca 2011 r., L. W. (1) od lipca do października 2011 i od lipca do września 2012 r. był zgłoszony jako osoba bezrobotna, zaś w urzędzie skarbowym w ogóle nie deklarował dochodów w wysokości wskazanej wcześniej bankowi. Przede wszystkim jednak, jak jasno wynika to z odpisu brytyjskich dokumentów, zawartych w aktach sprawy (k. 882,926), ww. spółka (...) z siedzibą w L. (...)(...)(...) (...)(...) L. (...)(...) (...) Company (...)(...) została założona dopiero w 12 sierpnia 2009 r. Prokurator słusznie zatem akcentuje, że skoro w styczniu 2009 r. spółka (...)(...) Ltd w ogóle jeszcze nie istniała, to oskarżony L. W. (1) nie mógł w niej pracować od dnia 5 stycznia 2009 r. na pełen etat jako sales menager z miesięcznym dochodem(...)netto.

Jeśli bowiem ww. firma wówczas nie istniała, to w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego L. W. (1) nie mógł być bowiem zgłoszony do ubezpieczenia, być stroną umów, ani mieć rachunku bankowego, czy też adresu, który był wskazany w sporządzonej rzekomej umowie o pracę na czas nieokreślony. Sąd I instancji nie pochylił się wystarczająco w swych rozważaniach, nad charakterem prawnym spółki z o.o. oraz dacie jej utworzenia. Autor apelacji zasadnie wywodzi również, że nie sposób w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego zaakceptować tezy, że L. W. (1), który ubiegał się w pokrzywdzonym banku o kredyt mieszkaniowy (udzielony mu ostatecznie w kwocie 714 285,71 zł) i wiedząc o konieczności przedłożenia odpowiednich, rzetelnych dokumentów, dotyczących jego sytuacji materialnej – w ogóle nie

wiedział gdzie i od kiedy pracuje, nie wiedział jaka jest forma jego zatrudnienia, skoro są to najistotniejsze (obok wynagrodzenia) dla każdego pracownika kwestie, związane przecież z ubezpieczeniem czy emeryturą i każda osoba w wieku produkcyjnym rozróżnia je i zwraca na nie uwagę wchodząc na rynek pracy, tym bardziej, gdy praca ta miałaby wiązać się z częstymi wyjazdami (podróżami za granicę).

Oskarżyciel publiczny trafnie też zauważa, że przedłożona w toku rozprawy przez obronę część dokumentacji spółki (...) Ltd wskazuje co najwyżej na działalność tej firmy w okresie późniejszym, niż czas zatrudnienia deklarowany w zaświadczeniu z dnia 15 stycznia 2009 r., przedłożonym pokrzywdzonemu bankowi (...) i żaden z tych dokumentów (w tym także i umowa z osobami z Instytutu (...) z dnia 9 września 2010 r.) nie wskazuje, aby spółka (...)

Ltd funkcjonowała wcześniej, tj. w okresie w którym wystawiono ww. zaświadczenie.

Nadto prokurator zasadnie podniósł, że Sąd I instancji nie dokonał odpowiedniej oceny wyjaśnień oskarżonych L. W. (1) i M. M. (1) po myśli art. 7 k.p.k., a zatem w odpowiednim powiązaniu z pozostałymi dowodami, a także z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Sąd I instancji gloryfikując okoliczność odbywania przez L. W. (1) podróży do krajów Afryki (praca L. W. (1) w spółce (...)) LTD miała polegać na wyszukiwaniu muzyków afrykańskich celem zdigitalizowania ich muzyki (przenoszenia nagrań afrykańskich muzyków na nośniki cyfrowe i sprzedaży filmów za granicą, gdyż rzekomo w roku 2009 była taka moda) nie dostrzegł, że sam ww. oskarżony wyjaśnił w toku rozprawy (na terminie 23.10.2020 r.), że odbył tylko

dwie podróże do Gwinei w latach 2009-2011, zaś w paszporcie L. W. (1) brak jest wklejonych wiz innych krajów afrykańskich, które rzekomo miał odwiedzać, z wyjątkiem Senegalu – tj. kraju pochodzenia żony L. W. (1). Tymczasem jest oczywiste, że każde przekroczenie granicy danego kraju afrykańskiego (w odróżnieniu np. od państw UE) wiąże się przecież z koniecznością uzyskania odpowiedniej wizy i stempla służb granicznych.

Dodatkowo oskarżyciel publicznie słusznie zauważa, że na rachunku L. W. (1) nie ma żadnych śladów nie tylko jakiegokolwiek aktywności biznesowej poza granicami kraju (opłat za bilety lotnicze, wypłat bankomatowych, płatności kartą za granicą), ale i nawet żadnych śladów przelewów na rzecz oskarżonego z tytułu wynagrodzenia za pracę w spółce (...) Ltd w okresie deklarowanego w przedłożonym

zaświadczeniu zatrudnienia, nie mówiąc już o podnoszonej wcześniej okoliczności braku zadeklarowania w urzędzie skarbowym dochodów w wysokości wskazanej bankowi w przedłożonym zaświadczeniu. Nie bez racji autor apelacji wskazuje również, że poza polem zainteresowania Sądu I instancji była i ta okoliczność, czy rzeczywiście w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego L. W. (1) mógł być zatrudniony w takiej formie w spółce (...), tj. umowy o pracę (jak ustalono żadna umowa zlecenia nie uprawniała do uzyskania kredytu mieszkaniowego) i na takich warunkach (blisko 13 000 zł miesięcznie za wyszukiwanie bliżej nieskonkretyzowanej afrykańskiej muzyki i sprzedaży bliżej nieskonkretyzowanych i nieustalonych nawet filmów), skoro brak jest adekwatnych, materialnych oznak działalności L. W. (1) za granicą na rzecz ww. spółki, brak jest konkretnych umów

zawieranych z
określonymi
wykonawcami,
konkretnymi
utworami
sprzedanymi za
granicą,
korespondencji
biznesowej.

Prokurator trafnie
przy tym zauważa,
że skoro Sąd I
instancji w pełni dał
wiarę wyjaśnieniom
oskarżonych i uznał
je za przekonujące
m.in., że plany i
rezultaty
biznesowych
podróży L. W.
(1) są rzekomo
wykorzystywane
przez M. M. (1)
do dnia dzisiejszego
(także dane ze
stron z których
rzekomo M. M. (1)
ma korzystać do
tej pory), to w
świetle zasad logiki
i doświadczenia
życiowego wydaje
się, że wyjaśnienia te
winny przedstawiać
odpowiednie
okoliczności m.in.
konkretne kontakty
biznesowe, zawarte
umowy, sprzedane
utwory, odwoływać
się do dokumentów
pobytowych w
krajach afrykańskich
(czy unijnych),
tymczasem takich
konkretnych
okoliczności
wyjaśnienia te w
ogóle nie zawierają.
Prokurator zasadnie

również wskazuje, że Sąd I instancji przyznając walor wiarygodności wyjaśnieniom M. M. (1) co do błędów w rejestracji spółki, nie dostrzegł, że brytyjska zasada trzymiesięcznego okresu na rejestrację rozpoczętej działalności gospodarczej obejmuje jednoosobowa działalność gospodarczą (tzw. sole trader), zaś rejestracja spółki przebiega w sposób zbliżony do prawa polskiego, co powoduje, że w dacie 5 stycznia 2009 r. L. W. (1) nie mógł być zatrudniony w spółce o określonej nazwie i adresie rejestrowym, skoro ona w ogóle jeszcze nie istniała. W tej sytuacji lakoniczna teza Sądu I instancji, poparta skromnymi wywodami (de facto 1,5 strony – k. 999-1000), stwierdzająca iż L. W. (1) wykazał, że był jednak zatrudniony w ww. spółce na czas nieokreślony na wskazanym stanowisku - wprost razi swą dowolnością, pozostając w całkowitym oderwaniu od

rzeczowych argumentów prokuratora, opartych na materiale dokumentarnym, zasadach logiki i doświadczenia życiowego.

W tym miejscu, tylko na marginesie należy odnotować, że zdaniem Sądu I instancji wyjaśnienia oskarżonych były wiarygodne, zaś prokurator miał nie wykazać aby okoliczności przedstawiane przez L. W. (1) i M. M. (1) (w ich wyjaśnieniach) były nieprawdziwe, ale i odpowiednie dowody (weryfikujące wyjaśnienia oskarżonych) oskarżyciel publiczny mógł przeprowadzić wcześniej, zaś te wnioski dowodowe które zaproponował w toku rozprawy nie zostały przez Sąd I instancji uwzględnione, gdyż rzekomo wydłużały postępowanie. Rzecz jednak w tym, że taka konstatacja Sądu Okręgowego zdaje się wskazywać na niezbyt staranną lekturę akt sprawy. W toku

postępowania przygotowawczego prokurator przecież nawet nie miał takiej możliwości, skoro obydwaj oskarżeni w prowadzonym śledztwie odmówili złożenia wyjaśnień i złożyli w zasadzie podobnie oświadczenia: „po konsultacji z moim obrońcą nie wykluczam złożenia wyjaśnień w sprawie” (lub – „po konsultacji z moim obrońcą myślę, że złożę wyjaśnienia w ciągu kilku tygodni” [k. 458-459, k. 461-462], co jednak realnie - na etapie śledztwa - nie nastąpiło.

Nie sposób również odmówić racji argumentacji prokuratora, że zaprezentowana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena zeznań świadków P. B. (1) i P. J. (1) także dokonana została z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów skoro: po pierwsze - Sąd I instancji nie dostrzegł logicznego związku wypowiedzi P. B. (1) co do znaczenia okresu zatrudnienia L. W. (1) jako

kredytobiorcy (nierezydenta w kraju dla uzyskania kredytu), co zdaje się wskazywać na motywy działania polegającego na wykazaniu w przedłożonym bankowi zaświadczeniu nieprawdziwej daty zatrudnienia; po drugie – Sąd I instancji niezasadnie uznał, że zeznania P. J. (1) wspierały ustalenie w zakresie niewinności oskarżonych w sytuacji, gdy świadek ten nie miał żadnej realnej wiedzy o zdarzeniach i jego zeznania nie wiązały się z nimi w logiczny sposób, za wyjątkiem nieuregulowania zobowiązań za wypożyczenie sprzętu przez M. M. (1) i niszowego charakteru jego działalności. P. J. (1) relacjonował przecież, że nie są mu znane okoliczność zatrudnienia L. W. (1) przez M. M. (1), natomiast ten ostatni nie rozliczył się z nim z tytułu wypożyczonego sprzętu. W szczególności poza polem

zainteresowania
Sądu I instancji
były okoliczności
wskazywane w
relacjach P. B.
(1) (pracownika
pokrzywdzonego
banku), że osoba
zatrudniona za
granicą (tzw.
nierezydent) celem
uzyskania kredytu
musiała wykazać
roczny okres
zatrudnienia,
natomiast osoba
mieszkająca w
Polsce tylko 3
miesiące. Jeśli zatem
przedłożone
bankowi
zaświadczenie o
zatrudnieniu L. W.
(1) odnosiłoby się do
daty rzeczywistego
założenia spółki (...) Ltd (sierpień 2009),
to pokrzywdzony
bank po prostu
nie uznałby tegoż
zaświadczenia o
zarobkach, jako
wiarygodnej
podstawy do
obliczenia zdolności
kredytowej L. W.
(1) i ww. oskarżony
nie uzyskałby tegoż
kredytu
mieszkaniowego,
podobnie zresztą,
gdyby była to tylko
umowa zlecenia,
a nie - jak
w przedłożonym
zaświadczeniu -
umowa o pracę
na czas nieokreślony

(zeznania P. B. (1) k. 927-930, 950-951).

Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku Sąd I instancji wiele uwagi (i to kilkakrotnie) poświęcił za to innym, mniej istotnym dla oceny przedmiotowego zdarzenia okolicznościom, a w tym m.in. temu, że „(...) bank zbadał zdolność kredytową L. W. (1), mając pełną wiedzę, o tym, że zatrudniony jest poza granicami Polski oraz dysponując wymaganą przez siebie dokumentacją”, tudzież – „(...) L. W. (1) przedmiotowy kredyt hipoteczny od chwili jego udzielenia regularnie spłaca – nie ma jakichkolwiek zadłużeń” (str. 5 – 7 uzasadnienia SO). Rzecz jednak w tym, że autor apelacji trafnie zauważył, iż kwestia tego jak pokrzywdzony bank weryfikował wniosek kredytowy złożony przez oskarżonego L. W. (1), generalnie nie ma istotnego

znaczenia w zakresie
prawidłowego
ustalenia znamion
oszustwa
kredytowego.

Dodatkowo, warto
w tym miejscu
przypomnieć, że
ustawowe znamię,
stanowiące skutek
przestępstwa z art.
286 § 1 k.k.,
wypełnione zostaje
wtedy, gdy sprawca,
działając w sposób
opisany w tym
przepisie,
doprowadza inną
osobę do
rozporządzenia
mieniem, które
jest niekorzystne
z punktu widzenia
interesów tej osoby
lub innej osoby
pokrzywdzonej.
Doprowadzenie
innej osoby do
niekorzystnego
rozporządzenia
mieniem może być
takim nie tylko
dlatego, że sprawca
mienia nie zamierza
zwrócić, ale także
z innych powodów,
co do których
sprawca wprowadza
w błąd, wyzyskuje
błąd lub niezdolność
do należytego
pojmowania
przedsiębranego
działania. Zatem
o niekorzystności
rozporządzenia
mieniem przesądza
ocena
rozporządzenia z

punktu widzenia
interesów osoby
rozporządzającej lub
innej osoby
pokrzywdzonej.

Okoliczności te, choć
w skomprimowanej
formie, trafnie ujęto
także w omawianej
apelacji, a wcześniej
nakreślono w
uzasadnieniu aktu
oskarżenia (str. 8
in fine a/o).

W orzecznictwie
Sądu Najwyższego
wielokrotnie
wrażano przy tym
stanowisko, iż
powstanie szkody
w mieniu nie
jest koniecznym
warunkiem do
przyjęcia, że doszło
do niekorzystnego
rozporządzenia
mieniem (zob.

wyrok SN z
30.08.2000 r., V
KKN 267/00,
OSNKW 2000, z.
9-10, poz. 85;
postanowienie SN z
24.11.2009 r., III
KK 138/09, LEX nr
553880; wyrok SN
z 06.05.2010 r., II
KK 256/09, LEX nr
583778; wyrok SN
z 28.06. 2017 r.,
III KK 100/17, LEX
nr 2320356; wyrok
SN z 24.01.2019
r., IV KK 465/17,
LEX nr 2620293).

Przypomnieć także
należy, że
przestępstwo z art.
297 § 1 k.k. ma
bowlm charakter

formalny a do
wypełnienia jego
znamion wystarczy
samo złożenie
nierzetelnych
informacji mających
wpływ na decyzję o
udzieleniu kredytu.
Bez wpływu na
odpowiedzialność
sprawcy pozostaje
czy kredyt został
udzielony czy też nie.
Zachowanie sprawcy
ww. przestępstwa
(z art. 297 §
1 k.k.) może
przybierać formy:
przedkładania
fałszywych
dokumentów,
przedkładania
dokumentów
stwierdzających
nieprawdę,
przedkładania
nierzetelnych
pisemnych
oświadczeń. W
ujęciu znamion
określonych w tym
przepisie relewantne
są jedynie takie
oświadczenia, które
dotyczą okoliczności
mających istotne
znaczenie dla
uzyskania
określonej
instytucji. Katalog
tych okoliczności
określają przepisy
szczególne.
Kryterium
rozstrzygające o
istotności
okoliczności
stanowiąc może też
cel, jakiemu służy
oświadczenie.

Znamiona tego przestępstwa realizować będzie działanie sprawcy, który przedkłada fałszywe lub stwierdzające nieprawdę dokumenty albo nierzetelne pisemne oświadczenie po to, aby uzyskać środki finansowe wskazane w tym przepisie (zob. wyrok SN z 19.11. 2004 r., III KK 81/04, LEX nr 141348). Przy oszustwie kredytowym sposób wprowadzenia w błąd może być rozmaity. Zamierzony cel sprawcy może być osiągnięty przy użyciu słowa, dokumentów lub innych przedmiotów bądź zachowania się sprawcy. Podstępne zabiegi mogą ograniczyć się nie tylko do jednokrotnego kłamstwa, ale mogą też wiązać się z całą gamą zachowań (w tym zaniechań) mających na celu wywołanie błędu pokrzywdzonego lub utrzymanie go w błędzie, jak też mogą występować obok okoliczności prawdziwych lub mogą być powiązane z zatajeniem pewnych, istotnych

okoliczności.

Wprowadzeniem w błąd może być więc każde zachowanie powodujące błędną ocenę rzeczywistości adresata tych podstępnych zabiegów (por. wyrok SN z 28.03.2018 r., V KK 318/17, Prok. i Pr.-wkl. 2018, Nr 9, poz. 5; wyrok SA w Krakowie z 20.10.2011 r., II AKA 145/11, KZS 2011, z. 12, poz. 31). Jakkolwiek trzeba zwrócić uwagę, iż - co do zasady - nie są wprowadzeniem w błąd takie działania, których niezgodność z prawdą można bardzo łatwo rozpoznać, to podnosi się również, że obojętne jest, czy pokrzywdzony mógł sprawdzić prawdziwość twierdzeń sprawcy i wykryć błąd przy dołożeniu znikomej nawet staranności. Innymi słowy – nawet łatwowierność pokrzywdzonego nie wyłącza karygodności wprowadzenia go w błąd (zob. wyrok SN z 13.01.2010 r., II KK 150/09, Prok. i Pr.-wkl. 2010, Nr 7 - 8, poz. 10; postanowienie SN z 15.03.2017

r., II KK 73/17,
LEX nr 2269192).
W realiach niniejszej
sprawy pisemne
uzasadnienie
wyroku, w
odniesieniu do
przedłożonego
zaświadczenia o
zarobkach,
dodatkowo
wskazuje, że Sąd
I instancji ocenił
treść tego
dokumentu pod
kątem
wprowadzenia
banku w błąd jako
znamienia
przestępstwa z art.
286 § 1 k.
Na marginesie nie
sposób jednak
pominąć, że
wprowadzenie w
błąd nie jest
jednak znamieniem
przestępstwa
określonego w
przepisie art. 297
§ 1 k.k. Jak już
wyżej podniesiono
przestępstwo
opisane w tym
przepisie jest
przestępstwem
formalnym,
następuje
niezależnie od tego
czy doszło do
udzielenia kredytu,
o jaki sprawca
się ubiegał, a
także od tego, czy
mający go udzielić
został wprowadzony
w błąd i czy w
ogóle zapoznał się
z treścią
przedkładanego

dokumentu lub oświadczenia. Istotą jest to, czy sprawca przedłożył nierzetelne zaświadczenie lub oświadczenie, zawierające okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania kredytu. Dla bytu czynu z art. 297 § 1 k.k. nie ma znaczenia, czy kredyt został w ogóle udzielony, a w przypadku jego udzielenia, czy został spłacony, czy też nie, bowiem czyn ten polega na przedłożeniu w określonym celu m.in. fałszywych lub poświadczających nieprawdę dokumentów mających znaczenie dla uzyskania, w tym wypadku kredytu. Dlatego powoływanie się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na okoliczności związane z zabezpieczeniami kredytu, jego częściową spłatę, wydaje się pozostawać bez znaczenia dla oceny zarzucanych oskarżonym działań.

W odniesieniu do argumentacji Sądu I instancji

wskazującej na konieczność wykazania odpowiedniego zamiaru obydwu oskarżonym, należy także przypomnieć, iż dokonując oceny prawnej czynów zarzucanych oskarżonym należy przypomnieć, że wprawdzie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. i z art. 297 § 1 k.k., jako charakteryzujące się celem działania, należą do tzw. przestępstw kierunkowych, co oznacza, że mogą być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, to jednak w przypadku ich formy zjawiskowej określonej w art.18 § 3 k.k. (vide M. M. (1)) wystarczające jest wykazanie po stronie współdziałającego (pomocnika) zamiaru ewentualnego (zob. wyroki SN: z 27.03.2013 r., III KK 308/12; LEX 1308127; z 15.10.2013 r., III KK 184/13, OSNKW 2014, z. 2, poz. 15).

W przekonaniu sądu odwoławczego, prokurator w apelacji wniesionej

na niekorzyść oskarżonych zasadnie wykazał, iż dotychczasowa ocena dowodów, wyrażona przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, jest sprzeczna z zasadami logiki i doświadczeniem życiowym i nie uwzględnia w wystarczającym stopniu całości dowodów i okoliczności sprawy - nie została dokonana we wzajemnym ich powiązaniu (naruszenie art. 7 k.p.k.). W pisemnych motywach wywiedzionej apelacji oskarżyciel publiczny zasadnie wskazuje nadto i na naruszenie art. 410 k.p.k., poprzez pominięcie przy wyrokowaniu całości ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności niekorzystnych dla ww. oskarżonych. Jeżeli wystąpiły zatem takie uchybienia, jakie miały miejsce na gruncie niniejszej sprawy, to uznanie, że nie miały one wpływu na treść wyroku, można by zaakceptować jedynie wówczas,

gdyby pominięte okoliczności nie miały żadnego znaczenia tak dla dokonania ustaleń faktycznych, jak i dla oceny wiarygodności pozostałych dowodów (vide wyrok SN z 17.09.2004 r., IV KK 102/04, LEX nr 126695; wyrok SN z 23.07.2008 r., V KK 12/08, LEX nr 438485). Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy ustalenia Sądu I instancji skutkujące uniewinnieniem oskarżonych L. W. (1) i M. M. (1) oraz stwierdzenie, że zaświadczenie z dnia 15 stycznia 2010 r. przedłożone pokrzywdzonemu bankowi, było zgodne z prawdą, budzi uzasadnione zastrzeżenia, zwłaszcza, że nie ma ono realnego oparcia w materiałach sprawy. Wobec wyeksponowanych w apelacji prokuratora niedostatków przeprowadzonej oceny dowodów i w konsekwencji - błędnych ustaleń Sądu Okręgowego, co stanowiło implikację braku uwzględnienia w tej

ocenie wszystkich ujawnionych okoliczności i dowodów, w konsekwencji - jako niezasadne (i przedwczesne) jawi się także i zapadłe rozstrzygnięcie uwalniające L. W. (1) i M. M. (1) od popełnienia zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów. Było ono z pewnością korzystne dla ww. oskarżonych, jednakże ze szkodą dla prawdy obiektywnej.

Reasumując, wszystkie zaprezentowane powyżej racje, wynikające z analizy bardzo rozbudowanego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k., przedstawionego w punkcie 1 omawianej apelacji, przemawiały za uznaniem wniosku kasatoryjnego skargi oskarżyciela publicznego, za trafny i uzasadniony, natomiast rozpoznanie pozostałych zarzutów, skupiających się na wykazaniu wadliwego sposobu procedowania, zdaniem sądu ad quem, zwłaszcza w

<p>sytuacji konieczności powtórzenia całego przewodu sądowego, byłoby przedwczesne (art. 436 k.p.k.).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Prokurator w apelacji wniósł o: uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy oskarżonych - Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Stanowisko oskarżyciela publicznego domagającego się w kategoriowym wniosku apelacji uchylenia zaskarżonego wyroku - było trafne. Skoro okoliczności akcentowane we wniesionej skardze odwoławczej nie były przedmiotem wnikliwej uwagi Sądu I instancji, to w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, konieczne stało się uchylenia zaskarżonego</p>		

wyroku oraz przekazanie sprawy oskarżonych L. W. (1) i M. M. (1) do ponownego rozpoznania.		
4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU		
4.1.		
Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
5.1.1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
5.2.1.	Przedmiot i zakres zmiany	

Zwiąże o powodach zmiany			
1.9. <i>Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</i>			
1.1.7. <i>Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</i>			
5.3.1.1.1.		# art. 439 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.2.1.	Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiąże o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.	Regula ne peius	# art. 454 § 1 k.p.k.	

Zwięźle o powodach uchylenia	
<p>Powody uchylenia zaskarżonego wyroku zostały zaprezentowane we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia sądu ad quem. W świetle wskazanych w apelacji prokuratora uchybień w zakresie przeprowadzonej oceny dowodów, a w konsekwencji - błędnych ustaleń faktycznych, co stanowiło konsekwencję nie uwzględnienia w tej ocenie wszystkich ujawnionych okoliczności i dowodów, jako niezasadna i przedwczesna jawi się konstatacja wyrażona zaskarżonym wyrokiem, iż oskarżeni L. W. (1) I M. M. (1) nie popełnili zarzucanych im w akcie oskarżenia czynów i stąd należy ich uniewinnić. Przekonanie sądu orzekającego o wiarygodności jednych dowodów (ich części) i niewiarygodności innych (w pozostałej części) pozostaje pod</p>	

ochroną przepisu art. 7 k.p.k. jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy, stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest wyczerpujące i logiczne - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego a także umotywowane w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do sędziowskiego przekonania, odzwierciedleniem

którego powinno być uzasadnione orzeczenie. Temu jednak zadaniu, jak wyżej wykazano, Sąd I instancji, pomimo niewątpliwie dużego nakładu pracy, w pełni nie sprostował. W rozpoznawanej sprawie, jak zasadnie podkreślił to prokurator, Sąd Okręgowy nie dokonał kompleksowej oceny materiału dowodowego, we wzajemnym ich powiązaniu z uwzględnieniem reguł logiki i doświadczenia życiowego. Tym samym wybiórcze oceny, zawarte w pisemnych motywach orzeczenia, są ocenami dowolnymi, zaś niepełna i nie dość wnikliwa analiza dowodów sprawia, że słusznymi stają się zarzuty zawarte w środku odwoławczym, dotyczące powierzchowności i sprzeczności ustaleń z zebranych w sprawie materiałem dowodowym. Nie ulega wątpliwości, że właściwa i wnikliwa ocena całokształtu okoliczności istotnie wpłynęłaby na zakres

odpowiedzialności
L. W. (1) I M. M. (1)
lub też dostarczyłyaby
argumentów
dyskwalifikujących
zarzuty podniesione
przez skarżącego w
apelacji. Dokonanie
dowolnej oceny
materiału
dowodowego oraz
nieuwzględnienie w
niej wskazanych w
apelacji prokuratora
istotnych
okoliczności,
pomimo, że mogły
być one istotne
dla prawidłowego
ustalenia stanu
faktycznego i
zakresu
odpowiedzialności
karnej ww.
oskarżonych,
stanowiło
uchybiecie, które
skutkowało musiało
– na podstawie
art. 437 § 2
k.p.k. - uchyleniem
zaskarżonego
wyroku i
przekazaniem
sprawy do
ponownego
rozpoznania Sądowi
I instancji. W
tym miejscu należy
przypomnieć, że w
myśl unormowania
art. 437 § 2 k.p.k.
uchylenie orzeczenia
i przekazanie sprawy
do ponownego
rozpoznania może
nastąpić wyłącznie
w wypadkach
wskazanych w art.
439 § 1 k.p.k., art.

454 § 1 k.p.k. lub jeżeli konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Jednakże stosowanie to treści art. 454 k.p.k. sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji lub w co do którego w pierwszej instancji umorzono postępowanie.

Przepis ten statuuje tzw. regułę ne peius, która ogranicza reformatoryjne orzekanie sądu odwoławczego, w wypadku wniesienia zasadnej apelacji na niekorzyść oskarżonego, a taka sytuacja procesowa zaistniała w poddanej kontroli sprawie.

Mając na uwadze powyższe, oczywiste jest, że w takim układzie procesowym, jaki wystąpił w niniejszym postępowaniu, gdyby nie doszło do stwierdzonych uchybień, to mógłby zapaść wyrok skazujący, ale jego wydanie nie jest dopuszczalne w instancji odwoławczej z uwagi na kategoryczny zakaz wynikający z

art. 454 § 1 k.p.k.
(reguła „ne peius”).
W tym stanie rzeczy
rozstrzygnięcie
kasatoryjne z
przekazaniem
sprawy do
ponownego
rozpoznania, po
myśli art. 437 §
2 k.p.k. stało się
jedynym możliwym
rozwiązaniem (zob.
uchwała SN [7] z
20.09.2018 r., I KZP
10/18, OSNKW 2018
r., z. 11, poz. 73,
postanowienia SN:
z 13.12.2018 r., IV
KS 20/18, Prok. i
Pr.-wkl. 2019/3/29;
z 18.07.2019 r., II
KS 15/19, LEX nr
2714770).

Uchylenie
zaskarżonego
wyroku w całości
wyroku i
przekazanie sprawy
do ponownego
rozpoznania
uzasadnione było
zatem treścią
unormowania art.
437 § 2 k.p.k. w zw. z
art. 454 § 1 k.p.k.

1.1.8.

***Zapatrywania
prawne i
wskazania co do
dalszego
postępowania***

Przy ponownym
rozpoznaniu sprawy
Sąd Okręgowy
winien ponownie

przeprowadzić
postępowanie
dowodowe w pełnym
zakresie, a także
ewentualnie
dopuścić inne
dowody, jeśli taka
potrzeba wyłoni się
przy ponownym
rozpoznaniu sprawy.
Ważne jest także,
by po ponownym
prawidłowym
przeprowadzeniu
postępowania
dowodowego Sąd I
instancji,
przystępując do
narady nad
orzeczeniem, miał
„w polu widzenia”
wszystkie istotne dla
tego rozstrzygnięcia
dowody oraz
wynikające z nich
okoliczności
faktyczne. Jednakże
ów obowiązek nie
może zostać
prawidłowo
zrealizowany
wówczas, gdy każda
z okoliczności,
wynikających z
przeprowadzonego
przewodu sądowego,
widziana jest
osobno, niejako w
sposób wyizolowany
i w pełnym
oderwaniu od
wszystkich
pozostałych
okoliczności, a takie
przecież spojrzenie
na sprawę ww.
oskarżonych
przedstawione
zostało aktualnie
w przedmiotowym

postępowaniu.

Wskazać w tym miejscu należy, że zasada unormowana w przepisie art. 5 § 2 k.p.k. nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania

wątpliwości. Zasada in dubio pro reo odnosi się w praktyce do zagadnień

związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednak rozumieć jej jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości.

Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego.

Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (zob. wyrok SN z 25.06.1991 r.,

WR 107/91, OSNKW 1992, z.1-2, poz. 14). Wypada zwrócić uwagę, że o zamiarze sprawy przesądza całokształt podmiotowych i przedmiotowych okoliczności, bowiem tylko wtedy możliwe jest odtworzenie rzeczywistych przeżyć sprawy i ustalenia, do czego zmierzał i czego chciał. Ocena tych okoliczności powinna nie tylko być kompletna, ale także winna być przeprowadzona we wzajemnym powiązaniu dowodów z zasadami logiki i doświadczenia życiowego i wtedy dopiero pretenduje do miana rzetelnej. Niestety w przedmiotowej sprawie takiej logicznej oceny niestety zabrakło.

Rzeczą Sądu I instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie zatem ukształtowanie swego przekonania na podstawie przeprowadzonych dowodów, ocenionych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego

rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przeprowadzenie jego gruntownej analizy, dokonanie rzetelnych ustaleń faktycznych, opartych na całokształcie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w tym dokonanie wyboru prezentowanych wersji zdarzeń, ocenionych w sposób zgodny z ww. regulami, zaś nadto, w przypadku takiej konieczności, sporządzenie przekonywającego uzasadnienia swego stanowiska, w sposób wolny od uproszczeń i uwzględniający cały materiał dowodowy, zgodnie z wymogami art. 424 k.p.k. By temu zadaniu sprostać należy dążyć do wyjaśnienia wszelkich niejasności występujących w materiale dowodowym, a jednocześnie wykorzystać zarówno niniejsze uwagi, jak i te zawarte w apelacji prokuratora.

<p>Dopiero po ponownym przeprowadzeniu postępowania dowodowego z uwzględnieniem powyższych zaleceń Sąd I instancji zobowiązany będzie orzec o winie L. W. (1) i M. M. (1), bądź też rozstrzygnąć o braku podstaw do pociągnięcia ww. oskarżonych do odpowiedzialności, jednakże powinien to uczynić na podstawie całokształtu okoliczności prawidłowo ujawnionych na rozprawie głównej.</p>		
<p>1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>6. Koszty Procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
	<p>Sąd Apelacyjny nie orzekał w wydanym wyroku odwoławczym o kosztach procesu, albowiem przepisu</p>	

	art. 626 § 1 k.p.k., obowiązek taki wynika z wydania „orzeczenia kończącego postępowanie”, którym nie jest wyrok sądu ad quem, uchylający zaskarżony wyrok z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.
7. PODPIS	
SSA Jacek Szreder SSA Stanisław Stankiewicz SSA Andrzej Olszewski	

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Prokurator Okręgowy w Szczecinie		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	całość wyroku sądu I instancji		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	

#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność	

	kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana